

MODLITWA – SPIERANIE SIĘ Z PANEM BOGIEM

Proszę Cię więc, przyjmij moją miłość. Wysłuchaj nas, którzy Cię kochamy i codziennie na kolanach wzywamy z miłości. Wysłuchaj nas, którzy skłaniamy przed Tobą czoła. Wysłuchaj nas, którzy służymy Ci w modlitwach i postach. Wysłuchaj nas, którzy Cię kochamy. Rządź nad nami. Wybieramy Cię i ogłaszamy Królem jako mniejszość, ale jako mniejszość decydująca, bo biorąca odpowiedzialność za losy Ojczyzny. Decydujemy za tych, którzy są ślepi i głusi. Decydujemy w imieniu całego narodu, bo mamy do tego prawo, prawo jakie daje nam miłość. Uznaj nas za delegację tego narodu, który choć zgrzeszył i słusznie jest teraz tak samotny, wyznaje swój grzech i błaga Cię, abyś wrócił jako Król i zasiadł na tronie Tobie jednemu przeznaczonym. Błagamy Cię o to co dnia, a Ty zdajesz się chętniej słuchać naszych przeciwników i powtarzasz wciąż: „Oni nie chcą”. Ale my chcemy! Wysłuchaj nas! Pozwól decydować temu, kto jest największy i najważniejszy, a to nie jest rozsądek i władza, ale miłość, i my jesteśmy tą miłością, która tęskni i pragnie, i powtarza: „Przyjdź, bo umieram z tęsknoty. Przyjdź i zapanuj”. Powiedz, co mamy robić? Jak przygotować drogę? Ale słuchaj nas, słuchaj głosu miłości.